

„Wilk i siedem koźlątek”

Koza miała siedmioro dzieci. Pewnego dnia wybrała się do lasu, wcześniej jednak ostrzegła dzieci by strzegły się wilka. Kiedy matka wyszła z domu, do drzwi rozległo się pukanie. Koźlątka usłyszały głos „Otwórzcie dzieci kochane. To ja wasza matka”, ale dzieci rozpoznały wilka i nie otworzyły drzwi. Następnie wilk ponowił próbę po zjedzeniu kredy, dzięki czemu jego głos stał się miękki. Jednak koźlątka kazały wystawić łapę w oknie. Wilk zawrócił do młynarza i zażądał pobielenia łapy. Młynarz nie chciał spełnić jego prośby, jednak wilk zagroził mu zjedzeniem. Wilk wrócił więc, poprosił o wpuszczenie i wystawił białą łapę przez okno. Wtedy koźlątka uwierzyły mu i wpuściły go, a ten je zjadł w całości. Jedynie najmłodsze koźlętko zdołało się schować w zegarze. Kiedy matka wróciła, koźlętko opowiedziało jej o tragedii. Matka z koźlętkiem ruszyła na poszukiwania wilka. Znalazły go śpiącego na łące. Widać było, że w brzuchu mu się coś rusza. Matka wzięła nóż, igły i nici, rozcięła brzuch wilka i wyciągnęła swoje dzieci a następnie wpakowała na ich miejsce kamienie. Kiedy wilk się obudził, chciał się napić wody ze studni. Jednak kiedy się nachylił, przez ciężar kamieni wpadł do studni i się w niej utopił.

